START

Witamy Cię dzisiaj w renesansowej Akademii,
duch wiedzy się tu wznosi, choć obiekt się zmienił.
Zakup bilet w kasie, plecak możesz zdeponować,
nie będzie Ci przeszkadzał, gdy będziesz wędrować.

Po wyjściu z kasy spójrz, zwierciadło duże,
zobaczysz w nim kogoś, kto kocha podróże.
Gdyby dzisiaj akcja baśni się rozgrywała,
wrota do niej w zwierciadle by otwierała.

Dość tych marzeń, zagadka pierwsza tu czeka,
ile stworzeń jest w ramie, policz i nie zwlekaj!

[ ][ ][ ][ ]
1

Przez drzwi, tam dziedziniec zobaczysz przed sobą,
od wielu wieków jest tutaj ozdobą.
Wzniesiony przez człowieka wybitnego,
biskupa z Buku - Jana Lubrańskiego.

Jan Lubrański-biskup, człowiek wykształcony,
wieloma talentami przez naturę obdarzony.
Był nie tylko kapłanem, ale również politykiem,
oraz królów przyjacielem i zausznikiem.

Założył wodociągi, wybrukował też ulice,
że innych zasług jego nie zliczę.
Założył drugą w kraju Akademię – uczelnię,
ten moment na obrazie Matejko uwiecznił!

Dziś szkoły już nie ma, muzeum tu mamy,
cenne precjoza zwiedzającym przedstawiamy.
Jak strzałki wskazują w prawo się kieruj,
do drzwi kolejnych powoli maszeruj.

Z holu na schody i stań przed obrazem.
Cóż on przedstawia? Pomyślimy razem!
Świętej Rodziny losy w Muzeum śledzimy,
na półpiętrze obraz „Zwiastowanie" zobaczymy.

Jest to kopia fresku z Florencji w Italii,
przeczytaj, że dzieło to zamawiali

[ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
6

[ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
5 20

po kasacie klasztoru obraz do katedry należał.

Kolejne schody w górę i skręt w prawo pokonujesz
i już sztukę nowożytną na obrazach kontemplujesz.

Zaraz za aniołem na ścianie obraz nieduży,
ktoś pierścień na palec swej żonie założy.
To scena wyjątkowa, rzadko przedstawiana,
„Zaślubiny Maryi" – tak została nazwana.

Spójrz nań uważnie, nie został dokończony,
szaty Józefa są szkicem – widać to z prawej strony.
Nowożeńcom asystuje kilka aniołeczków,
w twarzyczkach im brakuje uroczych dołeczków.

W rączkach trzymają wielobarwne [ ][ ][ ][ ][ ][ ]
17

artysta w rekwizyty był doprawdy bogaty.

Między oknami dzieło ogromne, temat jest Ci znany,
do Dzieciątka przyszli królowie – przynieśli Mu dary.
Między mędrcami jest postać – nie pasuje strojem,
to Władysław IV Waza spogląda z niepokojem.

Obraz malował warsztat z królewskiego dworu,
to z pewnością dodaje dziełu splendoru.
Ufundował je król, więc go uwieczniono,
pomiędzy mędrcami również umieszczono.

Postacie obok króla patrzą w jednym kierunku,
w tą stronę się udaj, tam szukaj ratunku.
Ucieczka z Egiptu, niemal sielska atmosfera,
Józef podaje czereśnie, osiołek na nie spoziera.

Idziemy dalej, wystawę zwiedzamy,
kolejnym obrazom się przyglądamy.
Niekiedy zdobiono je srebrnymi szatami,
które do dzisiaj zwie się „sukienkami".

Na jednej ze ścian znajdziesz to złotnika dzieło,
które wraz z kompletem wotów do muzeum trafiło.
Na srebrnych tabliczkach słowne cudu opisanie,
lecz częściej w obrazkach tkwi podziękowanie.

Czyjaś ręka lub noga do sprawności wróciła,
komuś innemu Maryja wzrok przywróciła.
Dzieciątko w beciku, bydło uzdrowione,
zęby z boleści cudownie uwolnione.

Wiele takich sukienek znajdziemy w Polsce,
są w różnych miasteczkach oraz na wiosce.

Ta z kościoła [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
19

[ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ] pochodzi
13

Teraz dla odmiany spójrz, gdzie stoi gablota,
pomówimy teraz o ludzkich kłopotach.
To ornat pogrzebowy, zdobiony czaszkami,
każda z innymi głowy nakryciami.

Przekaz jest prosty – każdego śmierć czeka,
tak samo bogatego, jak biednego człowieka.
Policz czaszki – ile ich się znajduje na ornacie?
Według tej liczby za chwilę pewien portret poznacie.

[ ][ ] czaszek

Do kompletu prócz ornatu należą jeszcze:

[ ][ ][ ][ ][ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
11

[ ][ ][ ][ ][ ][ ]

Z sali wychodzimy, w holu obrazy mijamy,
na starodawne portrety uważnie spoglądamy.
Panów wyłowić trzeba spośród wszystkich postaci,
policzyć ich dokładnie by zagadki nie stracić.

[ ] mężczyzn
A

Za zakrętem inny klimat, jakby podróż w czasie,
jesteśmy w salonie, taka przerwa na trasie.
To Salon Ofiarodawców, z darów ekspozycja cała,
przez prywatne osoby ofiarowana została.

Na wprost piękne damy umieszczono na portrecie:
Helena i Wiesława Cichowicz – teraz już to wiecie.
Towarzystwo Ludoznawcze w Poznaniu założyły,
wiele cennych eksponatów od zniszczenia uchroniły.

Niedaleko biurka obrazy Wyczółkowskiego,
Które miasta uwiecznił? Zapisz to Kolego!

[ ][ ][ ][ ][ ][ ] [ ][ ][ ][ ][ ]
22

[ ][ ][ ][ ][ ][ ] [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
10 12

W którym roku obraz wewnątrz kościoła namalował,
zanim przyjaciołom z Poznania go sprezentował?

[ ][ ][ ][ ]
B

Przyjaźnił się z nimi, często u nich bywał,
wśród życzliwych mu ludzi dobrze wypoczywał.

Pod obrazami gablota, jest arcyciekawa,
w niej czepek chrzcielny dostojnego pana!
Biurko piękne, masywne, bogato rzeźbione,
na nim akcesoria pana domu pozostawione.

Maszyna do pisania – kiedyś takie były,
przed erą komputerów do pisania służyły.

Firma [ ][ ][ ][ ][ ][ ] z Saksonii ją wyprodukowała
21

wiele stron tekstu czcionkami zapisała.

Wędrujemy po salonie niespiesznie, gabloty oglądamy,
piękne przedmioty z przeszłości z uwagą podziwiamy.
Między oknami jedna z piękną porcelaną,
nad jej przeznaczeniem teraz się zastanów.

Na dolnej półce zastawa ze skorupiakami,
każdy z ogromnymi, czerwonymi szczypcami.
Dania z niego tak pięknie podawano,
w czerwonym pojemniku masło serwowano.

Obok w kąciku suknia balowa tzw.

[ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
15 7

Zgodnie z nową mową odkrywała łydki, zakrywała kolana.
Zajrzyj do innych gablot, z pięknymi drobiazgami,
z damskimi i męskimi misternymi detalami.

Powstańcza biżuteria, czarna, ascetyczna,
dziś wydaje nam się trochę egzotyczna.
Po Powstaniu Styczniowym chętnie taką zakładano,
żałobę narodową w ten sposób manifestowano.

Możesz tu jeszcze sobie pobyć przez chwilę,
z pięknymi przedmiotami czas spędzić mile.

Lecz jeśli do skarbu ciągnie Cię serce,
w dalszą drogę ruszaj, by zobaczyć więcej.

Na korytarzu w prawo, gdzie z dawnych portretów
spoglądają na Ciebie obrazy warte epitetów.
Ich kształt nietypowy być może Cię zadziwi.
Skąd wziął się taki? Bądźcie cierpliwi!

Gdy ktoś umierał, wołano malarza
zwykłego, takiego, jaki w cechu się zdarzał.
Malował portret – nieboszczyk jak żywy,
czasem był szpetny, czasem urodziwy.

Ze szczytu trumny uczestniczył w pogrzebie
i dzisiaj jak żywy spogląda na Ciebie.
Oczami wodzi, na widza wzrok kieruje,
bez względu na to, gdzie ten się znajduje!

Po wielkości blachy bez trudu rozpoznamy,
czy z osobą drobną czy otyłą do czynienia mamy.
Przygotowania do pogrzebu ciągnęły się miesiącami,
a nierzadko bywało, że całymi latami.

Towarzyszyła mu pompa, istne przedstawienie,
dla ludzi baroku, miało to znaczenie.
Taka tradycja była tylko u nas w Polsce,
czy mieszkał ktoś w mieście, czy w dworze na wiosce.

Spośród tablic trzy wielkością się wyróżniają,
wiele herbów i ozdób przy portrecie posiadają.
Brodacz dostojny otoczony został herbami,
każdy z nich opisany podobnymi datami.

Data z herbów [ ][ ][ ][ ]
C

Pamiętasz czaszki, które na ornacie liczyłeś?
W ten sposób klucz do zagadki odkryłeś!
Ich ilość to numer postaci z portretu trumiennego.
Czy była piękna? Jestem zdania odmiennego.

[ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ] [ ]
3

[ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
14

- [ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ][ ]
16

Dalej dookoła, na hol ze schodami,
na kolejne piętro dzielnie się wspinamy.

I znów dziedziniec w prawo okrążamy,
z rzeźbą gotycką wnet się zapoznamy.
Niektóre z nich po siedemset lat mają,
jak na swój wiek, całkiem nieźle się trzymają.

Dawne, gotyckie ołtarze jak szafy wyglądały,
wiele rzeźb w swym wnętrzu skrywały.
Po środku najważniejsze, z kościoła patronami,
w bocznych inne, ze świętych postaciami.

Każda z nich w ręku swój symbol trzymała,
po tym atrybucie rozpoznać się pozwalała.
Św. Dorota z koszem, z wieżą zaś Barbara,
Katarzyna kołem o śmierci przypomnieć się stara.

Z muszlą Jakub Starszy, św. Wojciech z wiosłem,
jak rozpoznać rzeźby będzie to już proste!

Jeszcze jeden sekret zdradzę teraz Tobie,
nie wszystko w sztuce było ku ozdobie!
Święte postacie pięknymi przedstawiano,
złych i oprawców urody pozbawiano.

W scenie gdzie Apolonii krzywda się dzieje,
patrząc na oprawców, aż serce truchleje.
Według tradycji źli ludzie brzydko wyglądali,
tu na rzeźbach krzywe rysy rzeźbiarze im nadali.

Ważne miejsce w sztuce zajmuje scena opłakiwania,
gdzie Maryja zmarłego Syna trzyma na kolanach.
Takie rzeźby od wieków Pietą nazywamy,
w naszym Muzeum też ich kilka mamy.

Odszukaj je w tej sali, zapisz miejsce pochodzenia
tej miejscowości, która z zwierzem ma coś do czynienia.

24

Teraz powoli do skarbca zmierzamy,
z prawdziwymi perełkami tu się zapoznamy.
Mamy tu monstrancje, kielichy, relikwiarze,
niektóre fundowane, inne zaś złożone w darze.

Z całej diecezji trafiły tu do nas,
które najcenniejsze, wnet się przekonasz.
Wśród wielu monstrancji jedna wyjątkowa,
pewną legendę w historii swej chowa.

Król Jagiełło ją zdobył na wojnie z Krzyżakami,
a potem przybył do Poznania z darami,
w sanktuarium Bożego Ciała ją ofiarował,
dar ten do dzisiaj bez szwanku się zachował.

To najstarsza monstrancja typu wieżyczkowego
zachowana w Polsce! Dasz wiarę Kolego?

Wykonał ją warsztat

18 8

Obejrzyj monstrancje, różne sceny przedstawiają,
misternym wykonaniem o ból głowy przyprawiają.
Są też mszalne kielichy, bogate w zdobienia,
jeden się wyróżnia – znajdziesz go bez wątpienia.

Gdy Wojciech Tolibowski władzę obejmował,
zgodnie ze zwyczajem złoty kielich ofiarował.
Wykonał go poznański złotnik z czystego złota,
przyznasz, że to misterna, koronkowa robota.

Szczerozłoty kielich w Polsce jest największy,
złota nie żałował – jest również najcięższy.
Piękne anioły zdobią trzon kielicha,
jakiego koloru jest suknia, a jakiego tunika?

Suknia jest

23

Tunika jest

9

W zbiorach mamy również cenne relikwiarze,
niektóre z nich były fundowane w darze.
Wierni chcieli posiadać szczątki świętego,
choćby tylko skrawek dotknięty do niego.

Namnożyło się oszustów, którzy handlowali,
fałszywe relikwie korzystnie sprzedawali.
Aż papież zarządził, że zatwierdzać trzeba
oryginalność relikwii, z tych co sięgnęli nieba.

To jeszcze nie koniec skarbów oglądania,
mamy Ci jeszcze coś do pokazania.
Na najwęższej ścianie, w oświetlonej gablocie,
jest cenna relikwia, choć nie jest ona w złocie.

Scena z Ogrójca powszechnie jest znana,
gdy św. Piotr stanął w obronie swego Pana.
Dobył miecza i jednym sprawnym ruchem
sprawił, że sługa Malchusa pożegnał się z uchem.

Po latach ów miecz trafił do Poznania,
jako cenna relikwia jest przechowywana.
Przed Tobą oryginał, kopię w katedrze zobaczysz,
gdy zwiedzając Ostrów Tumski do jej wnętrza trafisz.

Jak głosi tradycja biskup Jordan go otrzymał
od papieża, by zły los na misjach się go nie imał.
Imię papieża to kolejne jest zadanie,
zapisz tu literki – masz gotowe rozwiązanie.

4

Wychodzimy ze skarbca, kolejna sala z rzeźbami,
kolejne dzieła sztuki tutaj podziwiamy.

Przy ścianie Maryja z Dzieciątkiem, z bardzo dużą głową,
rzeźbiarz zastosował tutaj formę nową.
Miała być widoczna z daleka, wysoko w kościele,
dlatego głowa większa wydaje się przy ciele.

Nazwa miejscowości wydaje się zabawna,
jednak do naszego hasła będzie przydatna.

2

To już wszystko na dzisiaj, zejdź do pierwszej sali,
gdzie naszą zabawę żeśmy zaczynali.
Tam skarb już czeka, zaraz go otworzysz,
pieczątkę na ulotce przystawić sobie możesz.

Wiesz, że budynek Jan Lubrański wybudował,
herbem Godziemba się on pieczętował.
Zobaczysz go wykutego w kamieniu przy kasie,
mijałeś go też kilka razy w Muzeum na trasie.
Według opisu z polskiego herbarza to

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

22 23 24

kod do kłódki

A B C

Miejsce na skarb

Pamiętaj o dodaniu questów do grona ukończonych w aplikacji Questy Wyprawy Odkrywców lub na www.Questy.org.pl

www.regionwielkopolska.pl

Region Wielkopolska ...to warto zobaczyć

GDZIE TO JEST?

Poznań – miasto wojewódzkie nad Wartą.
Trasa questu przebiega na terenie Muzeum Archidiecezjalnego na Ostrowie Tumskim.
Ulica Jana Lubrańskiego 1.

TEMATYKA

Quest pełni funkcję bezobsługowego przewodnika po wystawach muzealnych.

POCZĄTEK QUESTU

Przy wejściu do kasy. Aby rozwiązać quest należy zakupić bilet wstępu do Muzeum. Quest jest dostępny w godzinach otwarcia Muzeum Archidiecezjalnego: http://muzeum.poznan.pl/

NA CZYM TO POLEGA?

W tekście questu znajdują się wskazówki kierunku i zagadki, które doprowadzą do miejsca, w którym został ukryty skarb z pieczęcią. Odcisk obu pieczęci na ulotce jest poświadczeniem ukończenia wyprawy. Ze względu na długość trasy, można ją podzielić na dwie części, z których każda kończy się oddzielną pieczątką.

Tekst: Aleksandra Warczyńska
Konsultacja merytoryczna: Bartosz Tomaszek
Zdjęcia: Aleksandra Warczyńska
Więcej questów znajdziesz na:
www.regionwielkopolska.pl
www.questy.org.pl
Opieka merytoryczna i projekt serii:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Biorąc udział w grze, można zdobywać ogólnopolskie odznaki PTTK Questy – Wyprawy Odkrywców oraz regionalne „Wielkopolskie Questy Odznaka Odkrywców Tajemnic".
Szczegóły na **www.regionwielkopolska.pl**.
Po przejściu trasy można zalogować rozwiązanie w aplikacji Questy – Wyprawy Odkrywców lub na portalu www.questy.org.pl.

PARTNERZY:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

WIELKOPOLSKA

Questy® WYPRAWY ODKRYWCÓW

AKADEMIA LUBRAŃSKIEGO MUZEUM

Poznań 2025

Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu

40 min

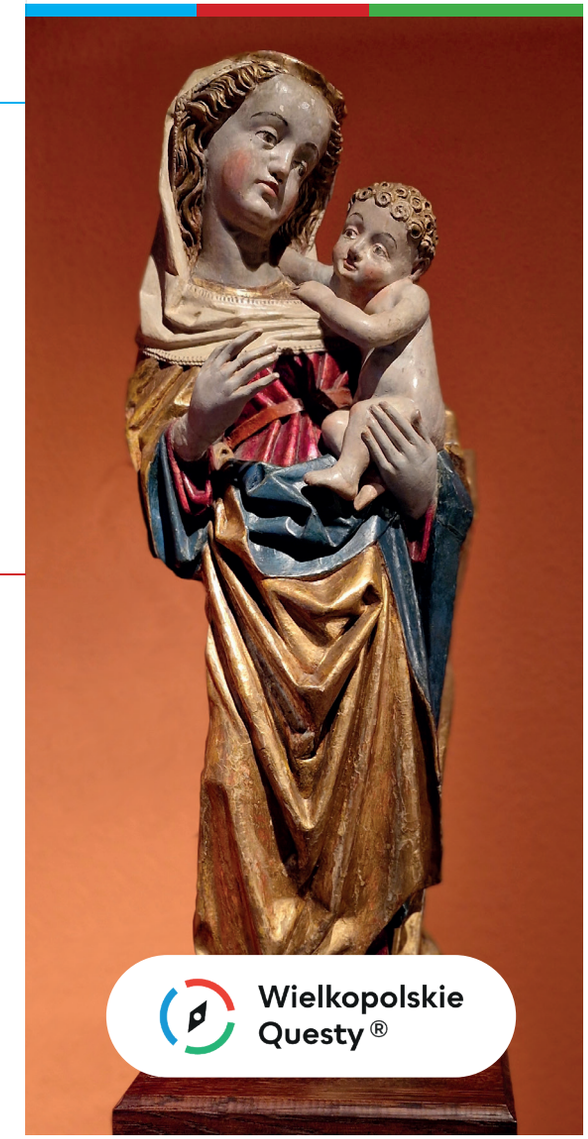

Wielkopolskie Questy®